

POSTANOWIENIE

Dnia 24 kwietnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Dobrowolski

w sprawie sędzi Sądu Rejonowego w D. X.Y., po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej na posiedzeniu w dniu 24 kwietnia 2025 r. zażalenia wnioskodawcy na zarządzenie Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2025 r., sygn. akt I ZI 72/24

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 128 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r.

Prawo o ustroju sądów powszechnych (dalej powoływana jako: u.s.p.)

postanowił:

I. utrzymać w mocy zaskarżone zarządzenie;

II. kosztami postępowania obciążyć Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Zarządzeniem z dnia 29 listopada 2024 r., sygn. akt I ZI 72/24, wezwano wnioskodawcę M. B. do uzupełnienia braku formalnego wniosku o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędzi Sądu Rejonowego w D. X.Y. poprzez sporządzenie i podpisanie wniosku przez adwokata bądź radcę prawnego oraz przesłania odpisu aktu oskarżenia wniesionego do sądu wskazującego sprawę, w której immunitet ma być uchylony w terminie 7 dni od daty doręczenia wezwania pod rygorem odmowy przyjęcia wniosku w razie nieusunięcia braku w wyznaczonym terminie.

Zarządzeniem z dnia 15 stycznia 2025 r., sygn. akt I ZI 72/24, odmówiono przyjęcia wniosku w zakresie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności

karnej X.Y. - sędziego Sądu Rejonowego w D., złożonego przez M. B. z uwagi na fakt, iż ww. nie wykazał, że jest stroną postępowania karnego.

Zażalenie na powyższe zarządzenie wniósł w dniu 11 lutego 2025 r. (data wpływu do Sądu Najwyższego) wnioskodawca, który zaskarżył je w całości, nie formułując zasadniczo jakichkolwiek zarzutów.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Wywiedzione zażalenie jest oczywiście bezzasadne. W ocenie Sądu Najwyższego argumentacja skarżącego zaprezentowana w części motywacyjnej zażalenia (nie sformułowano skonkretyzowanego zarzutu) nie zawiera bowiem w swej treści jakiegokolwiek okoliczności faktycznej czy też prawnej, która podważałaby zasadność zaskarżonego zarządzenia.

Stosownie natomiast do treści art. 13 k.p.k. uzyskanie zezwolenia władzy, od którego ustawa uzależnia ściganie, należy do oskarżyciela. W odniesieniu do przestępstw popełnionych przez sędziego, należy zatem wpierw zainicjować postępowanie karne, a następnie wystąpić do sądu dyscyplinarnego o wydanie uchwały zezwalającej na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej. Dopiero bowiem uzyskanie statusu strony w postępowaniu karnym toczącym się o ten sam czyn, przeciwko tej samej osobie, daje podstawę do przyznania wnioskodawcy statusu strony w postępowaniu delibacyjnym. W innym wypadku wydanie przez sąd dyscyplinarny uchwały w tym zakresie zostałoby niejako uczynione "in blanco" i byłoby zawieszone w próżni, co też stoi w sprzeczności z istotą postępowania, o którym mowa w art. 80 u.s.p. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 19 września 2023 r., II ZO 58/23, LEX nr 3605091).

W przedstawionych realiach należy stwierdzić, że wnioskodawca - mimo uprzedniego wezwania do uzupełnienia braków formalnych - nie wykazał, iż posiada statusu strony, to jest oskarżyciela prywatnego lub oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego, w sprawach przeciwko osobom posiadającym immunitet formalny, a tylko taki status uprawniałby do złożenia wniosku o zezwolenie na pociągnięcie sędziego lub prokuratora do odpowiedzialności karnej (tzw. uchylenie immunitetu formalnego sędziego czy prokuratora) i jego popierania. Treść art. 13 k.p.k. nie pozostawia wątpliwości, że podmiot, który dąży do

uzyskania zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej osoby, co do której ustawa wymaga takiego zezwolenia, musi posiadać status oskarżyciela. Status taki np. prokuratorowi przysługuje z mocy ustawy, co wynika z art. 45 § 1 k.p.k., zaś w zakresie innych podmiotów, warunkiem jego uzyskania jest dokonanie czynności procesowej, jaką jest wniesienie aktu oskarżenia. Skutkiem wniesienia aktu oskarżenia jest zawisłość sprawy karnej przed określonym sądem powszechnym, z powodu oskarżenia przez określony podmiot – oskarżyciela prywatnego lub subsydiarnego. Przepisy dotyczące aktu oskarżenia, przewidziane zarówno dla skargi prywatnej (art. 487 k.p.k.), jak i subsydiarnej (art. 55 § 1 k.p.k. w zw. z art. 332 i art. 333 § 1 k.p.k.), przewidują określone wymogi formalne, których spełnienie przez oskarżyciela pozwala dopiero na stwierdzenie, jakie zachowanie objęte jest skargą zasadniczą i jaka jest jego podstawa dowodowa. Jak wynika z danych znajdujących się w aktach, żaden akt oskarżenia spełniający wymogi przewidziane we wskazanych przepisach, nie został skierowany przeciwko wymienionej we wniosku sędzi. Nie jest przy tym rolą sądu dyscyplinarnego wypełnienie podstawowych obowiązków strony, która to powinna dopełnić wszelkich wymogów formalnych inicjujących niniejsze postępowanie. Przede wszystkim - co należy wyraźnie podkreślić - jej obowiązkiem jest wykazać, że sprawa karna przeciwko wskazanej we wniosku sędzi o zarzucane jej czyny zawisła przed sądem powszechnym. Jeżeli zatem wniosek nie odpowiada warunkom formalnym pisma procesowego określonym w kodeksie postępowania karnego, w tym wymaganiom dotyczącym wykazania nabycia statusu oskarżyciela, należy odmówić jego przyjęcia. W pełni zatem słusznie przyjął sąd meriti, iż wniosek o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej wskazanej sędzi nie mógł zostać przyjęty do rozpoznania.

Tym samym, uznając, iż zaskarżone zarządzenie było w pełni prawidłowe, należało utrzymać je w mocy. Jednocześnie zaznaczenia wymaga, iż niniejsze rozstrzygnięcie nie uniemożliwia - w razie spełnienia uprzednio opisanych wymogów - ponownego złożenia wniosku o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej.

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji.

[M. T.]

[a.t]